

# GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata na swycczynym pa-  
pierze złp. 12, na francuzkim złp. 15.

N<sup>ER</sup> 57.

Pojedynczy numer na swycczyn-  
nym papierze gr. 10.

**SOBOTA DNIA 4 WRZEŚNIA 1830 ROKU.**

## OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzien godzina	Barometr na 0° r.	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 6, 217	+ 8. 8	100			
3. 12	„ 5, 203	+17. 6	85	Połn: ws średni	pochmurno	
3	„ 4, 442	+19. 1	86	połn: za. mocny	chmury	
9	„ 3, 830	+11. 6	96	„ słaby	„ „	pogoda z chmur:

### WIADOMOŚCI KRAJOWE.

KRAKÓW 4 września. — Bezimienna o-  
boba, wzruszona losem nieszczęśliwych wdów  
i sierot mularzy, przysłała dziś do Redakcyi  
Gazety złp. 6 gr. 20 — z listem tej treści:  
“ Rozczulony wstawieniem się Pawełka, skła-  
“ dam tę szczupłą ofiarę, na rzecz nieszczę-  
“ śliwych wdów i sierot, wzywając Redak-  
“ cyę, aby z niej przyzwoity użytek był zro-  
“ biony. — Redakcyja przesała natychmiast  
rzeczoną kwotę do Dyrekcyi Policji.

### WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

PARYŻ 23 sierpnia. — Postanowie-  
niem królewskiem w Monitorze z dnia dzi-  
siejszego umieszczoném, następujący jenera-  
łowie (z dawney szlachty) przestają od 1  
września r. b. należyc do czynney służby:

Jenerałowie porucznicy, noszący tytuły  
gubernatorów dywizyi wojskowych: 1) Xiążę  
Dam s - Crux; 2) Hr. Etienne de Durfort;  
3) Xiążę d'Aumont; 4) Margr. d'Autichamp;

5) Xiążę Gramont; 6) Baron Cenu I; 7) Hr.  
Despinoy; 8) Xiążę de la Tremouille; 9) Margr.  
de Coutarol; 10) Hr. Karol d'Atuichamp; 11)  
Baron Damas; 12) Vicehr. Donadieu; 13)  
Vicehr. Iacroix; 14) Xiążę de Mouchy; 15)  
Margr. Clermont-Tonnere; 16) Hr. d'Andi-  
gne; 17) Xiążę Sabran; 18) Hr. Vitlié; 19)  
Xiążę d'Avaray; 20) Baron Mallet; 21) Ka-  
waler Caillabot de Lasalle; 22) Xiążę Croix-  
Sobre, tudzież 59 marszałków polnych.

Wszyscy ci Jenerałowie, skoro pozosta-  
ną we Francyi, pobierać będą pensyą odstaw-  
kową, i nieutrąca prawa do pobierania wy-  
służoney.

Zapewniają tu, że król angielski ofiaro-  
wał ze swej szkatułki 200, a minister Peel  
50 funtów szterlingów, do składeki na rzecz  
wdów i sierot poległych w dniu 27. 28 i 29  
Paryżan.

Szczęśliwym trafem w okolicy Angers  
20 razem podpalaczów schwymano. Wieśniak  
powracający z polowania, dostrzegł małego

chłopca, który zatłoną chupkę pod strzechę ukradkiem wsuwał. Uchwycił więc małego łotra za garło, i pogroził iż go zadusi, jeżeli mu natychmiast niewyda swoich współników. Przestraszony podpalacz, uczynił to bez oporu. Spodziewać się zatem należy, iż pochwylenie razem tylu zbrodniarzy, wyjaśni teraz niedościgłą dotąd przyczynę podpalenia, wspomnianych już tyle razy w pismach publicznych. —

Panteon z dawnym swoim napisem: „*Ogrozyna wielkim Mężom*„ równie jak świątynia chwały, przywrócone zostaną. Obie te zakłady znajdowały się w kościołach S. Genowefy i S. Magdaleny. Pierwszy z nich jest już tym końcem zamknięty.

MADRYT 10 sierpnia. — Od początku tego miesiąca przybiegają tu jeden za drugim nadzwyczajni gońcy. Zdarzenia w Paryżu sprawiły tu największą radość, wszelako panuje przytęm wielka cisza. — Listy z Francyi z politycznymi wiadomościami nie są wcale do Hiszpanii wpuszczone, równie jak gazeta bajońska. — Powszechnie zachodzi tu mniemanie, że nastąpi zmiana ministrów, którą P. Ugarte najusilniej popiera. Oficerom oddalonym ze służby za polityczne mniemanie, rozkazano opuścić Madryt. — Gazeta codzienna francuzka donosi z Madrytu pod dniem 10 b. m. z prywatnego listu: „Wszyscy ministrowie znajdują się w rezydencji królewskiej San Ildefonso. Kilka półków milicyi po prowincjach, odebrały rozkaz stawienia się pod broń. Mówią, że cała milicya, wynosząca przeszło 40,000 ludzi, uzbrojona zostanie. Królowa bardzo jest pomieszana wiadomością o wypadkach z tamtej strony Pireneów, król zaś okazuje się dość spokojnym. — Inne dzienniki także z prywatnych listów pod powyższą datą, głoszą co następuje: „Rząd nasz, odbiera ciągle przez

nadzwyczajnych gońców ze wszystkich części kraju wiadomości o zachodzących wielkich poruszeniach, które mogą być poprzednikami większych zdarzeń. G. niec andaluzyjski w drodze zatrzymany został. — W prowincyi la Mancha formują się stronnictwa; Walencya nie jest także spokojna, a w Katalonii oczekują tylko na przybycie generała Miny, dla uskutecznienia planu ogólnego rokoszu. — Przybycie francuzkiego okrętu pod trójkolorową banderą, zrzędziło w Barcelonie nadspodziewane poruszenie; lud zgromadził się kupami, a władze nieśmiały go rozpędzać gwałtem. — Liczne tłumy rokoszanów przebiegają Nawarrę i prowincye baskie. — Zembrano złożył ministerstwo wojenne, z powodu, jak mówią, że zna dokładnie ducha wojsk, a na gwardiach królewskich nic nie może polegać, ponieważ ich dowództwo powierzone jest młokosom.

LONDYN 21 sierpnia. — Gazeta *Globe* wyraża: „Najpierwszą pocztą oczekujemy ważnych wiadomości z Hiszpanii. Choć przychodzącym tu z Francyi wieściom nie dajemy zupełnie wiary; znany atoli stan pirenajskiego półwyspu, aż nadto przekonywa: że gabinet nasz, z szczególniejszą niecierpliwością oczekuje potwierdzenia lub odwołania tych wieści. Zachodzi tu uderzająca okoliczność, że obligacje stanowe podnoszą się za każdą wiadomością o rewolucyi w Hiszpanii, a spadają znowu, gdy się takowa niesprawdza. „

Na zgromadzeniu d. 17 b. m. w gospodzie Tavern, pod prezydencją P. Warburton, mieszkańcy Londynu uchwalili następujący adres do mieszkańców Paryża: W walce o swobody wasze, potykaliście się walecznie i odnieśliście zwycięstwo! Winszujemy wam z całego serca. Dzieje świata mało podobnych czynów wykazują; karta ich nie wskaże

potomności pomyślniejszego czynu nad wazę rewolucyą. Prosimy Boga, ażeby te swobody i ustawy któreś e odzyskali, wiecznemi u was były, i ażeby pod świętą ich tarczą panował powszechny pokój i szczęśliwość. Pragnąc u podnożka ołtarza niepodległości pogrzebać wszelki ślad kłótni i rozjątrzenia, wyznaiemy to nayuroczysciej, że sprawa jey cały rodzaj ludzki wspólnie obchodzi.,

Wczorajsza gazeta *Times* wyraża: Rozchodzi się mniemanie, że zagr niczne dwory za nadto długo ociągają się względem uznania nowego porządku rzeczy we Francyi; lecz rządowe wiadomości o ostatnich zdarzeniach we Francyi żadnemu z dworów nie były jeszcze udzielone, a tak nie mogły zawczasie wydać swoich oświadczeń. Anglia da innym krajom przykład przyjacielskiego porozumienia z Francyą, i sądzimy, że przybycie króla Karola do naszego kraju nie zmieni wcale tego postanowienia. — Jakoż zdaie się, że rząd niczego bardziej się nie obawia, jak nowych intryg podczas powtórnego bawienia Burbonów w Anglii, i dla tego radzi im, aby nie długo w niej bawili.

“Xiążę Wellington (wyraża dziennik dworski) upoważnił swych przyjaciół do zbijania pogłoski, jakoby w przód, nim wyroki z d. 25 lipca we Francyi wydane zostały, pisać miał do xcia Poliniaka, ażeby go utwierdzić w tém przedsięwzięciu. Dodać tu oprócz tego możemy, iż xżę Wellington dalek m był od tego, aby miał zachęcać pierwszego ministra Francyi do przeciwnego ustawie postępowania, owszem oświadczał różnemi czasy posłowi francuzkiemu, ubolewanie swoje nad stanem rzeczy we Francyi, i życzył, ażeby się niebawem łagodniejszey chywycono drogi.

Generał Mina odjechał ztąd do Paryża, dla utworzenia band, z któremi zamysła wtargnąć do Katalonii. Król Francuzów miał wy-

dać rozkaz, aby wszystkim wychodniom portugalskim i hiszpańskim, wolno było w całej Francyi przebywać.

Z Vera-Cruz donoszą pod d. 21 że wojsko rządowe pobite zostało od wojsk Guertera i Minez. Gazeta rządowa meksykańska, nic o tem nie donosi, ale to jest rzecz pewna.

LIZBONA 31 lipca. — Od zaburzenia w pałacu Bomposta, czekających na posłuchanie osób, Don Miguel nieudziela więcej posłuchań. Pojutrze udać się ma do Caldas. Hr. Queluz przybył tu wczoray z wygnania swego do Alfeite. Podczas wczorayszych nieśporów, zapewne z powodu dzisiejszey uroczystości S. Ignacego, jezuitci francuzcy zapowiedzieli na kazaniu, że w krótcie przybędzie tu cnotliwy poseł N. króla francuzkiego, i w nieśli modlitwy za xcia Poliniaka i jego kollegów. — Skutek przeciwnie okazał.

BRUXELLA d. 18 sierpnia. — Rząd posłał rozkazy do władz portowych i gubernatorów prowincyi, w których znajdują się porty, aby wojenne i kupieckie francuzkie okręty, pod trójkolorowemi banderami w puszczali bez przeszkody, a znajdującym się już w portach, nie zabraniali ich zawdziwiać.

WŁOCHY 6 sierpnia. — Niepewne i sprzeczne pogłoski rozchodziły się w Medyolanie. Trzy dni niemiano żadnych wiadomości. Listy były z poczty zabierane. Nakoniec przybyli z Francyi podróżni, którzy słuszną przyczynę tego obiwili. Wielu włoskich mieszkańców żądało paszportów do Francyi, ale nie wszyscy je otrzymali. Policya w Medyolanie jest nader surowa. Do wielu xiążat włoskich powysełano nadzwyczajnych gońców. (*Gazeta Berlińska Fossa*.)

MOGUNCYA 17 sierpnia. — Osoby wyższych towarzystw tego tu są mniemanie, iż jeśli sami Francuzi nie dadzą powodu, tedy ze strony sprzymierzonych uocarstw nie przy-

dzie wcale do wojny, lub mieszania się do spraw wewnętrznych Francyi.— Popiera ją to mniewanie prywatne udzielenia z Paryża, że nowa dynastia francuzka polegać może na wsparciu Rossyi i Anglii.

Wszystkie nad reńskie twierdze mają być w żywność opatrzone, i osady w nich

zwiększone; atoli są to tylko środki ostrożności, które nakazuje przeczność, ale niemożna z tąd wnosić o podobieństwie do wojny.

FRANKFORT d. 20 sierpnia. — Nadeszła tu z Hiszpanii wiadomości, zniżyły znacznie kurs papierów. W Madrycie i Bilbao wybuchnąć miały powstania.

## DONIESIENIA.

Podpisany unoważniony będąc od wysokiego Dozoru Edukacyjnego, do prowadzenia młodzie od r. 1809, ma honor r. b. uwiadomić szanownych Obywateli, iż ktoby sobie życzył oddać dzieci prywatnie, podpisany usposabia podług przepisów szkolnych w domu do różnych klass, podług żądania. — Nauki odbywać się będą codzień z rana od godziny 8mej do 12tej, a po południu od 2giej do 5tej. — Zaś oddających na pensyę, deklaruje podpisany z wszelkim dozorem, iakiego młodzieź wymaga, ugodzenia się za pomierną cenę. — Zamieszkały w ulicy Szewskiej Nro 343.

J. B. Nauczyciel języka niemieckiego i Pensyi.

Z polecenia Wys: Kur: Jener: Inst: Naukow: z dnia 4 sierpnia r. b. do Nru 798 wydane-go, odbędzie się licytacja publiczna w dniu 6 września r. b. o godzinie 3ciej po południu w kancelaryi przy ulicy grodzkiej pod l. 118, na dostawę różnych efektów dla chorych do Kliniki akademickiej na Wesołą. Licytacja od summy złp. 570 gr. 3 in minus rozpocznie się. Pretendenci zechcą się zaopatrzeni w wadium złp. 57, w oznaczone miejsce zgłosić. Warunki przed rozpoczęciem licytacji odczytane zostaną.

W Krakowie dnia 2 września 1830 r.

Fiakowski D. D. Akad.

Dnia 7 września r. b. 1830 o godzinie 9tej z rana w Krakowie przy ulicy Brackiej, pod N. 246/7 sprzedane będą przez publiczną licytacyę prawnie zajęte ruchomości, iako to: kanapy, krzesła, komody, szafy, landszafty, portrety, zegary stołowe, ścienne, lustra, stojące, wiszące, szkło, porcellana, łyżki, noże, i grabki srebrne, zaś dnia 10 września r. b. 1830 doszód z domu w Krakowie pod N. 246/7 stojącego, w tymże samym domu o godzinie 9tej z rana podobnie przez publiczną licytacyę, w trzech letnią dzierżawę wypuszczonem zostanie.

O czem chęć kupna i dzierżawy mających, podpisany komornik po trzykroć przez gazety uwiadomiał, w miejsce i na termin zaprasza.

W Krakowie d. 31 sierpnia 1830 r.

Woyciech Dziarkowski kom. sąd.

Antoni Neymann examinowany i sprobowany dentysta, ma honor zalecić się przez świętney Publiczności, iż tu do Krakowa na krótki czas dla okazania swej zdatości przy był, spodziewając się, że równą tu iak i gdzie indziej odbierze pochwałę.

- 1) Może on w krótkim czasie wyleczyć skorbut, przez co zęby się psują, rodzi zgniliznę w onych i robi wielki ból i nieprzyjemny zapach.
- 2) Może leczyć zepsute zęby, iako to: wypękać, plombować, lub zalewać dziurkowatość, robi one świeżemi, białemi, wypędzając całą zgniliznę i nieprzyjemny zapach.
- 3) Może wymować zbolałe zęby bardzo łatwym sposobem bez uszkodzenia.
- 4) Jeżeli kto chce, aby miał zęby wstawione, tedy ręczy, iż moc onych jest odpowiednią naturalnym.
- 5) Małym dzieciom krzywe mającym zęby, takowe w krótkim czasie wyprostować potrafi

Ubogich deklaruje się leczyć bez wszelkiej zapłaty.

Mieszka w domu pod Nrem 1 w Stradomiu przy Krakowie u W. Samelzona.